Rok V. Kraków, poniedziałek, 11 luty 1952 r. Nr 6 (219)



Piłkarz

Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Piękno tegorocznej zimy



W turystycznym raidzie narciarskim, który odbywał się przez 4 dni na 21 trasach, udział wzięli nawet starsi pracownicy różnych zakładów pracy i kół sportowych. Zdjęcie powyższe przedstawia jednego z uczestników odpoczywającego w drodze na metę etapu.

Sportowcy Nowej Huty

zwyciężają w turystycznym raidzie narciarskim PTTK

W niedzielę zakończył się ogólnopolski raid narciarski, organizowany przez Komisję Turystyki Narciarskiej PTTK.

Impreza ta była pierwszą generalną próbą masowej mobilizacji narciarzy-turystów. Nie miała ona charakteru wyczynowego lecz zadaniem jej było zachęcić uczestników do stałego i systematycznego uprawiania turystyki.

Raid ten stwarzając uczestnikom bardzo trudne i ciężkie wymagania hartował ich, uczył solidarności i koleżeństwa oraz stanowił trudną szkołę walki z przyrodą.

W niezwykle ciężkich warunkach zdobywali się raidowcy na najwyższy wysiłek pokonując przeszkody, które stawały przed nimi w formie zadymek, a nawet burz śnieżnych. Impreza miała charakter ogólnopolski. Na trasach szli górnicy z Zabrza, Wałbrzycha i Gliwic, robotnicy portowi ze Szczecina i Gdańska, pracownicy budowlani z Warszawy i Nowej Huty. Szła młodzież i ludzie pracy ze wszystkich stron kraju oraz zespoły chłopskie. Trasy raidu prowadzące przez wsie i osiedla często odległe od głównych arterii komunikacyjnych, do których rzadko zaglądali turyści — tworzyły okazję do silniejszego zbliżenia mieszkańców miast i wsi.

Niezwykle uroczysty charakter miało zakończenie raidu. Meta na Gubałówce była bogato przystrojona flagami i transparentami. Megafony ogłaszały co chwilę przybycie poszczególnych zespołów, informując równocześnie o punktach odżywczych i wypoczynkowych. Na metę na Gubałówce przybyło ogółem 2.211 uczestników, część bowiem wycofała się przed startem i na trasie.

Od godziny 10 rano zaczęły przybywać zespoły na metę. Z drużyn krakowskich jako **jedna z pierwszych przybyła drużyna Stail-Artigraph w komplecie i dobrej formie. Również w doskonałej formie przybyli zawodnicy Budowlanych z Krakowa, z Nowej Huty oraz zespół SKS „Energia"**

O godzinie 14 odbył się masowy zjazd wszystkich uczestników do Poronina, gdzie przed **pomnikiem Lenina** odbyła się wielka manifestacja na rzecz pokoju. Do uczestników raidu przemówił poseł Reczek, który m. in. powiedział:

„Znajdujemy się u stóp pomnika wielkiego teoretyka marksizmu i wielkiego praktyka rewolucji — Włodzimierza Lenina, który choć zajęty sprawami decydującymi o losach świata umiał znaleźć czas dla przyrody, gór i turystyki.

Wiele z obecnych tu drużyn szło szlakami, które On przemierzał w swych wędrówkach po Tatrach. Życzliwy stosunek rządu i partii do turystyki znalazł swój wyraz w projekcie Konstytucji, która przewiduje rozwój turystyki, budowę nowych schronisk i daje prawo każdemu obywatelowi do odpoczynku.

Gdy jutro wrócimy znów do fabryk, warsztatów, biur i uczelni, jeszcze wytrwalej i jeszcze wydatniej będziemy pracować i uczyć się. Wspomnienie naszego niezapomnianego raidu będzie nas zagrzewało do przodownictwa w pracy i nauce" — zakończył swo przemówienie poseł Reczek.

Następnie uczestnicy raidu złożyli wieńce pod pomnikiem Lenina, a **członek ekipy gliwickiej Stelmach odczytał treść meldunku, który uczestnicy raidu narciarskiego przesłali do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta.**

Manifestację zakończono odśpiewaniem hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Wieczorem w Zakopanem odbyło się uroczyste rozdanie nagród.

Główną nagrodę Zarządu PTTK zdobył zespół ZMP z Nowej Huty — grupa sportowa 18. Dalsze nagrody otrzymali AWF IV, AWF V, zespół PTTK Gliwice koło „Synteza", AWF III.

Nagrodę GKKF dla najlepszego SKS-u otrzymało Liceum Pedagogiczne im. Makarenki w Pszczynie.

Nagrodę premiera Cyrankiewicza za najliczniejszy udział zespołu w raidzie otrzymało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

Mgr A. Ślusarczyk.



Za kilka dni na maszt na stadionie Bislet w Oslo zostanie wciągnięta flaga olimpijska. Flaga z pięcioma połączonymi ze sobą kołami symbolizującymi pięć części świata.

Rozpocznie się VI Zimowa Olimpiada — wielkie międzynarodowe święto sportu i pokoju. Reprezentanci 30 państw w tej liczbie krajów demokracji ludowej stoczą zażartą lecz szlachetną walkę o prymat w narciarstwie, hokeju, łyżwiarstwie, zmierzą swe siły na trasach Norrefjell, na skoczni w Holmenkollen, na lodowiskach Jordal-Amfi i Bislet.

Zimowe igrzyska olimpijskie staną się pokojowym kongresem sportowców całego świata, przeciwstawiającym obłędnej i zbrodniczej polityce wojennej imperialistów amerykańskich, hasła pokoju i braterstwa wszystkich narodów świata.

Pod tymi hasłami startować będą w Oslo w pierwszym rzędzie nasi sportowcy, oraz sportowcy pozostałych krajów demokracji ludowej.

Przeciwstawią oni lansowanej przez sportowców amerykańskich i przez niektórych zawodników państw zachodnio-europejskich metodzie „zwycięstwa za wszelką cenę", metodę prawdziwie sportowej walki ambitnej i prowadzonej zgodnie z przepisami.

I choć życzymy naszym sportowcom osiągnięcia jak najlepszych wyników w VI Zimowych Igrzyskach olimpijskich, choć życzymy im z całego serca zwycięstwa, musimy jednak ponad rekordem czy wynikiem choćby najlepszym postawić znacznie ważniejsze zadanie jakie w Oslo będą mieli do spełnienia nasi sportowcy. Zadaniem tym jest mocna i nieugięta walka o pokój, walka o przyjaźń między wszystkimi narodami świata, walka o postęp i demokrację.

Propaganda tych zadań i ich realizacja jest ważniejsza od medali olimpijskich i klasyfikacji sportowej.

Bo Olimpiada, to nie sensacyjne zwycięstwa, biegi, rekordy — to przede wszystkim wielka pokojowa manifestacja sportowców pięciu części świata zgrupowanych pod sztandarem olimpijskim z symbolicznymi pięcioma kołami.

Rozeanu i Hato mistrzami świata w tenisie stołowym

BOMBAJ. Zakończone zostały spotkania indywidualne w tenisie stołowym o mistrzostwo świata. W konkurencji kobiet **Rozeanu** (Rumunia) pokonała we finale Węgierkę Farkas 3:2, zdobywając tytuł mistrzyni świata.

W konkurencji męskiej **Hato** (Japonia) pokonał Koczianę (Węgry) 3:0, zdobywając również tytuł mistrza świata.

Czarowna bajka



Trasa raidu turystycznego PTTK prowadziła również przez lasy i ścieżki leśne pokryte wysokim śniegiem. Okryte śniegiem gałęzie drzew i iskrzący się szron, tworzyły obrazy prawdziwej krainy baśni.

II Spartakiada Wojska Polskiego w Zakopanem — rozpoczęta

ZAKOPANE (tel. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Zakopanem II zimowa Spartakiada Wojska Polskiego. Spartakiadę zaszczycił swą obecnością **Marszałek Polski Konstanty Rokossowski**, w towarzystwie pierwszego wiceministra Obrony Narodowej **generała Popławskiego**. Obu dostojników powitano hymnem narodowym, a licznie zgromadzona publiczność urządziła im serdeczną owację.

Generał Popławski wygłosił do zawodników przemówienie, w którym podkreślił jak ważnym wydarzeniem w życiu Wojska Polskiego jest II Spartakiada Zimowa. Gen. Popławski powiedział m. in.: że w Wojsku Polskim z każdym dniem coraz silniej rozwija się masowy ruch sportowy pod hasłem **„każdy żołnierz sportowcem, każdy sportowiec przodownikiem wyszkolenia bojowego i politycznego"**.

Kończąc przemówienie gen. Popławski życzył żołnierzom zwycięstw i nowych rekordów sportowych ku chwale Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wznosząc okrzyk na cześć Marszałka Polski Rokossowskiego, najlepszego opiekuna sportowców polskich Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Chorążego Pokoju — geniusza ludzkości Wielkiego Stalina. Okrzyk ten entuzjastycznie podjęła zebrana licznie na stadionie publiczność wraz z zawodnikami.

Po podniesieniu flagi przez mistrzów z poprzedniej Spartakiady Oslińskiej, Kowalskiego i Bagłajewskiego, nastąpiła defilada zawodników, którą prowadzili narciarze CWKS.

Następnie odbyły się konkurencje: **bieg 8 km kobiet** wygrała Cholewska (CWKS) 43.50 min. przed Bułżanką (OW Kraków) 44.37. **Bieg 18 km** wygrał Styrczula (CWKS) 1.25.13 godzin, przed Rubisiem OW Kraków 1.26.47.

Jazda na łyżwach: 500 m mężczyzn 1) Szczepański (CWKS) 47,7 **nowy rekord WP.**

5.000 m 1) Rawski CWKS 9.34.9 2) Kalbarczyk.

500 m kobiet: 1) Niemczyk Elżbieta (CWKS) 56.6 **(nowy rekord WP.).**

1.500 m kobiet: Niemczyk — 3,08.

Po dwóch konkurencjach prowadzi Niemczyk Elżbieta (CWKS) 119.26 pkt., w kategorii mężczyzn Kalbarczyk Janusz (CWKS) 106.67 pkt.

Strzelanie z pistoletu wojskowego (w ramach wieloboju) pierwsze miejsce Bagłajewski (MON) 39 pkt. Drużynowo — OW Bydgoszcz 22 pkt., drugie i trzecie miejsce Warszawa i Wrocław po 24 pkt. Czwarte miejsce — Kraków 26 pkt.

HOKEJ

W spotkaniach hokejowych rozegranych wczoraj w ramach drugiej Spartakiady WP uzyskano następujące wyniki:

Kraków—Warszawa 18:0. Bydgoszcz—Marynarka Wojenna 10:3. Lotnictwo—Warszawa 4:3.

Delegacja radziecka wyjechała do Oslo

MOSKWA. W sobotę 9 bm. wyjechała z Moskwy do Oslo 3-osobowa delegacja radziecka, która weźmie udział w obradach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

W skład delegacji wchodzą: przewodniczący Wszechzwiązkowego Komitetu Olimpijskiego — **Konstanty Adrianow**, wiceprzewodniczący Radzieckiego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu — **Aleksander Romanow** — i sekretarz Radzieckiego Komitetu Olimpijskiego — **Piotr Sobolew**.

Wczoraj w Oslo

OSLO (obsł. wł.) Podano tu oficjalnie do wiadomości, iż otwarcia VI zimowych mistrzostw olimpijskich dokona w dniu 15 bm. w zastępstwie króla norweskiego księżniczka Ragnhild, gdyż król wraz z następcą tronu udaje się do Londynu na pogrzeb króla angielskiego.

*

W Norefjell śniegu jest mało. Wczoraj na trasie zjazdowej wystawały kamienie i kobiet nie dopuszczono do przeprowadzenia treningu. Po kilku przykrych upadkach mężczyzn na wniosek trenera włoskich zjazdowców trasę zamknięto zupełnie.

*

Odważniejsi skoczkowie próbowali przeprowadzić wczoraj trening, jednak po oddaniu skoku przez znanego skoczka norweskiego Birger Ruuda, przy którym złamał on nogę, z treningu zrezygnowali.

*

W Norefjell panowała wczoraj silna wichura i połączenie telefoniczne z Oslo było przerwane. Organizatorzy zwożą śnieg z północnych części Norwegii.

*

W międzynarodowych przedolimpijskich zawodach w jeździe szybkiej na lodzie po przeprowadzonych wczoraj konkurencjach, prowadzi Norwegia przed USA.

*

Wczoraj przybyła do Oslo pierwsza część reprezentacji Czechosłowackiej Republiki Ludowej witana owacyjnie na dworcu. Ogromne zainteresowanie wzbudzili hokeiści a specjalnie Bubnik Vlastimil, który był ostatnio głównym autorem zwycięstwa w Pradze.

Spotkanie przedstawicieli rządu z uczestnikami 3 harcerskich ogólnopolskich igrzysk zimowych w Wiśle

WISŁA. 8 bm. w godzinach wieczornych w reprezentacyjnej sali pensjonatu „Szwajcaria" w Wiśle-Głębcach odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu, przybyłych do Wisły na 3 harcerskie ogólnopolskie igrzyska zimowe, z uczestnikami mistrzostw.

W spotkaniu udział wzięli: wicemin. Obrony Narodowej gen. Naszkowski oraz wicemin. Oświaty Dembińska.

Obecni byli również sekretarz Zarządu Głównego ZMP — Janczak oraz przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — **Faruga.**

Gości w imieniu uczestników igrzysk powitał w serdecznych słowach harcerz Lechosław Łazarczyk z Żyrardowa.

Spełniając życzenie młodych gospodarzy, **gen. Naszkowski** opowiedział zebranym o swojej służbie w szeregach Odrodzonego Wojska Polskiego, o powstaniu dywizji im. Tadeusza Kościuszki oraz o szlaku bojowym, który przeszli żołnierze 3 armii pod wodzą bohatera walk o wolność Hiszpanii — **gen. Karola Świerczewskiego.**

Podczas spotkania młody Koreańczyk, były partyzant **Li chion-szik** opowiedział o swojej pięknej ojczyźnie, na którą napadli imperialiści amerykańscy. **„Korea jest zniszczona przez agresorów amerykańskich, których bestialstwa prześcignęły wyrafinowane zbrodnie hitlerowców** — mówił Li chion-szik — **ale imperialiści tymi zbrodniami i bestialstwami nigdy nie zdołają złamać ducha narodu koreańskiego, który będzie walczyć o swą wolność aż do ostatecznego zwycięstwa".**

Wśród gorących oklasków mówca zakończył swe przemówienie okrzykami na cześć wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina, na cześć Prezydenta RP — Bolesława Bieruta i przywódcy narodu koreańskiego — Kim Ir-Sena.

Nowy rekord świata na 10.000 m w jeździe szybkiej

OSLO (Obsł. własna). W dniu wczorajszym w miejscowości Hamar, rozegrano zawody w jeździe szybkiej na łyżwach na dystansie 10.000 metrów, w których **Hialmar Anderson** (Norwegia) pobił dotychczasowy rekord świata, **uzyskując wynik 16.32.6.** Jego stary rekord wynosił 16.51,4.

W lidze koszykowej faworyci zwyciężają

w tabeli bez większych zmian

Niedzielna runda rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej przeszła na ogół bez niespodzianek. W pewnej mierze mało oczekiwanym mogło być jedynie zwycięstwo poznańskiej Stali nad warszawskim Kolejarzem, odniesionym na boisku tego ostatniego.

W Gdańsku miejscowa Spójnia, która swych ośmiu najlepszych koszykarzy oddała do dyspozycji ośrodka przedolimpijskiego (a nie posiada na ich miejsce odpowiednich rezerw), poniosła dalszą kolejną porażkę, przegrywając z ostrowskim Kolejarzem.

Odnoszący natomiast ostatnio zwycięstwo za zwycięstwem warszawski CWKS i tym razem zdobył dalsze punkty pokonując groźnego przeciwnika, jakim był zespół Kolejarza z Poznania.

W ostatnim meczu krakowskie Ogniwo zrewanżowało się za porażkę poniesioną w ub. niedzielę z Włókniarzem w Łodzi, **zwyciężając tym razem Łodzian na własnym terenie.**

W tabeli ligowej po niedzielnych spotkaniach nastąpiły jedynie nieznaczne zmiany i to poczynając dopiero od piątego miejsca. Aktualna tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

1. Spójn. Ł.	15	13	806:684
2. Gw. Kr.	14	9	669:566
3. CWKS	14	8	772:679
4. Ogn. Kr.	14	8	617:620
5. Stal P.	15	7	676:683
6. AZS W.	15	7	632:700
7. Wł. Ł.	13	6	696:695
8. Kol. Ostr.	12	6	506:508
9. Kol. W.	15	5	699:773
10. Kol. P.	14	5	555:636
11. Sp. Gd.	13	4	521:639

Szczegółowe wyniki niedzielnych spotkań są następujące:

KOLEJARZ OSTRÓW — SPÓJNIA GDAŃSK 33:23 (16:11)

Gdańsk. Spotkanie stojące na ogół na słabym poziomie zakończyło się zwycięstwem gości, którzy mieli przewagę przez cały czas zawodów. W drużynie zwycięzców wyróżnił się Nowacki, gospodarze mieli najlepszego zawodnika we Florkowskim.

STAL POZNAŃ — KOLEJARZ WARSZAWA 54:44 (30 18)

Warszawa. — Zdecydowano zwycięstwo poznaniaków, którzy przewyższali swoich przeciwników szybkością i kondycją. Na wyróżnienie w drużynie Stali zasłużyli Kałek i Karalus, u pokonanych najlepiej spisywali się Karbownicki i Siesicki.

CWKS WARSZAWA — KOLEJARZ POZNAŃ 52:49 (22:22)

Warszawa. O zwycięstwie gospodarzy zadecydowały dopiero końcowe minuty meczu, do którego to momentu gra miała przebieg wyrównany. Najlepszymi zawodnikami w drużynie wojskowych byli Wilczewski oraz Majer.

SPÓJNIA WARSZAWA PROWADZI W FINALE KOSZYKAREK

W ub. niedzielę rozegrana została kolejna runda finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet. Oba rozegrane spotkania przyniosły niespodzianki, jakimi jest tak zwycięstwo warszawskiego Kolejarza w zawodach z lokalnym rywalem—AZS-em, jak również wysoka porażka krakowskich gwardzistek w meczu z warszawską Spójnią.

Szczegółowe wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

Kolejarz Warszawa — AZS Warszawa 54:41 (33:18).

Spójnia Warszawa — Gwardia Kraków 48:22 (29:14).

Po wczorajszych rozgrywkach w tabeli finałowej prowadzenie objęła drużyna warszawskiej Spójni.

1) Spójnia W-wa	3	3	127:120
2) Gwardia Kr.	3	2	98:106
3) Kolej. W-wa	3	1	138:125
4) AZS W-wa	3	1	126:123

Udał się rewanż

Ogniwo Kr. — Włókniarz Ł. 47:37 (12:24)

Koszykarze Ogniwa zrewanżowali się w sobotę Włókniarzowi za poniesioną przed tygodniem porażkę. Jak wiadomo, Ogniwo przegrało w Łodzi w dogrywce 35:40. Sobotnie zwycięstwo gospodarzy nie przyszło jednak łatwo. Pierwsza „piątka" Ogniwa dała się zaskoczyć włókniarzom, którzy po kilku minutach gry prowadzili już 11:6. Druga „piątka" Ogniwa grała niemniej chaotycznie, strzały jej nie wychodziły, tak, że pierwsza połowa zawodów kończy się „dublem" Włókniarza 24:12.

Po zmianie pól sytuacja ulega radykalnej zmianie, ale dopiero w końcowej fazie zawodów. Po 10 minutach gry Włókniarz prowadzi jeszcze 33:26. Trzy celne strzały Banasia i czwarty strzał Dudy zmieniają w przeciągu dwóch minut wynik na 34:33 dla Ogniwa, które po raz pierwszy w tym meczu obejmuje prowadzenie. Na 3 min. przed końcem meczu Ogniwo ma już przewagę 7 punktów (42:35). Nie ulega już najmniejszych wątpliwości, że Ogniwo tego meczu nie przegra, tym bardziej, że w szeregi Włókniarza zakrada się wyraźne zdenerwowanie. Różnicą 10 punktów przewagi kończy się udany rewanż Ogniwa nad łódzkim Włókniarzem.

Z drużyny Ogniwa wyróżnili się w tym meczu: **inż. Cieślelski Roman, Langier, Banaś i Duda,** z pokonanych: **Jańczyk i Jabłoński.**

Punkty dla Ogniwa zdobyli: **inż. Cieślelski R. i Langier po 12, Duda 8, Banaś 6, Krupa 4, Bednarowicz Wł. 3, Cieślelski J. 2,** — dla Włókniarza: **Jańczyk 11, Jabłoński 7, Wiśniewski 6, Hejman 5, Dziewulski 4, Szulc i Michalski po 2.**

Sędziowali obiektywnie Muszyński z Poznania i mgr Budziaszek z Krakowa.



Komitet Kultury Fizycznej w Nowej Hucie ogłosił listę klasyfikacyjną sportowców nowohutnickich, którzy jako pierwsi otrzymali III klasę zawodniczą. Są to piłkarze ZS Gwardia Nowa Huta: Fryderyk Sadowski, Julian Kowalski, Wincenty Cioluch, Edward Fudała, Jan Gibek, Antoni Tyrka, Kazimierz Tyrka, Stanisław Tyrka, Tadeusz Ćminkiewicz, Witold Wąsikowski, Karol Nowak, Stanisław Sawicki, Henryk Pawela, Józef Skiba, Zbigniew Łotocki, Wójcik Stanisław oraz koszykarze Koła Sportowego nr 32 Bieńczyce: Eugeniusz Hajto, Jan Cebula, Władysław Bieruń, Kazimierz Krawczyk, Józef Węgliński, Tadeusz Czarnecki.

*

Wśród wyróżnionych sportowców znajduje się trzech braci Tyrków: Antoni, Kazimierz i Stanisław, synowie znanego przodownika pracy w Nowej Hucie. Brawo rodzina Tyrków!

*

Narciarski bieg patrolowy na trasie Kraków—Nowa Huta (9 km) odbędzie się w następną niedzielę, 17 bm., jako pierwsza w tym roku masowa impreza narciarska Krakowa i Nowej Huty. Każdy patrol składać się będzie z 4 zawodników, których trzy najlepsze czasy będą punktowane. Startować mogą zarówno seniorzy jak i juniorzy, przy czym wszyscy zawodnicy wykazać się muszą aktualnym zaświadczeniem badania lekarskiego.

*

Mieczysław Kapusta, reprezentant ZS Włókniarz na centralnych zawodach saneczkarskich i bobslejowych w Karpaczu, na których zdobył pierwsze miejsce w konkurencji czwórek bobslejowych, bijąc równocześnie rekord toru, zwrócił się do KKF w Nowej Hucie z prośbą o sklasyfikowanie go jako zawodnika. Kapusta jest pracownikiem Kombinatu w Nowej Hucie.

*

Koło Sportowe Bazy Sprzętu w Bieńczycach odbyło ostatnio zebranie wyborcze, na którym wybrano nowy zarząd Koła z przewodniczącym Matysem na czele. W skład zarządu weszli ponadto: Misiuda, Tomicki, Łysierko, Niedbał, Karnaszewski, Bombaś, Kurowski.

Trzeci dzień Igrzysk Harcerskich

KATOWICE. W niedzielę 10 bm. w trzecim dniu harcerskich ogólnopolskich Igrzysk Zimowych odbyły się na sztucznym lodowisku w Katowicach zawody w jeździe figurowej i szybkiej na łyżwach. Na starcie stanęło ok. 300 harcerek i harcerzy.

W jeździe figurowej w konkurencji dziewcząt pierwsze miejsce zajęła: **Barbara Jankowska** (Katowice) 199 pkt przed Wandą Fica (Katowice) 196 pkt.

W konkurencji chłopców zwyciężył Maciej Brożek (Kraków) 191 pkt przed Marianem Klimaszewskim (Warszawa-miasto) 190 pkt.

W jeździe szybkiej wyniki przedstawiają się następująco: grupa dziewcząt starszych: 1. Barbara Dańda (Kraków) 198 pkt. 2. Elżbieta Zdankiewicz (Katowice) 197 pkt.

Grupa dziewcząt młodszych: 1. Barbara Jankowska (Katowice) 198 pkt: 2. Maria Tomaszewska (Bydgoszcz) 195 pkt.

W grupie chłopców starszych: 1. Kazimierz Żelazowski (Kraków) 200 pkt, 2. Czesław Wodnicki (Łódź-miasto) 188 pkt.

Grupa chłopców młodszych: 1. Jacek Zabierowski (Rzeszów) 198 pkt, 2. Andrzej Naturski (Kraków) 195 pkt.

W ogólnej punktacji mistrzostw, w której pod uwagę brano tak osiągnięcia sportowe jak i wyniki uzyskiwane w nauce **pierwsze miejsce zdobyły Katowice, uzyskując łącznie 10.350 pkt.** Dalsze miejsca zajęły reprezentacje: **Krakowa — 10.218 pkt.,** Bydgoszczy 7.496 pkt., Wrocławia i Warszawy.

Liga pięściarska

W rozegranych w dniu wczorajszym zawodach o mistrzostwo II ligi zrzeszeniowej w boksie padły następujące rozstrzygnięcia:

w Tczewie CWKS III pokonał Spójnię 11:8;

w Grudziądzu Stal II wygrała z Ogniwem 18:2;

w Katowicach Górnik zwyciężył Budowlanych 13:7;

w Olsztynie Kolejarz II wygrał z Włókniarzem II 18:2.

W pierwszej grupie ligi prowadzą Budowlani — 6 pkt., na czele grupy drugiej utrzymuje się drużyna rezerwowa Gwardii mając na swym koncie również 6 pkt.

Eliminacje narciarskie

Kolejarza i Ogniwa

W ostatnim dniu ogólnopolskich eliminacyjnych zawodów narciarskich Kolejarza i Ogniwa w Zakopanem w dniu 10 bm. odbyły się trzy konkurencje a to: bieg dystansowy 30 km, konkurs skoków do biegu złożonego oraz konkurs otwarty. Start, półmetek i meta do biegu 30-kilometrowego znajdowały się obok stadionu pod Krokwią. Trasa biegu przebiegała ze startu przez Wierszyki, Lipki, Bundówki, Krzeptówki, Kiry a następnie drogą Pod Reglami na metę. Trasę (15 km) odbywali zawodnicy dwukrotnie.

Wyniki Kolejarza: 1) Zubek Józef — Zakopane 2 godz. 37,40, 2) Jurzak — Bielsko 2,40,56. 3) Karol Kysiak — Zakopane 2,50,25.

Wyniki Ogniwa: 1) Łaciek — Bielsko 2,46,33, 2) Rypel—Bielsko 2.55.38. 3) Jurzak Tadeusz — Bielsko 2.57.32.

Wyniki biegu złożonego — Kolejarza: 1) Zwijak Jan (Zakopane) 416,2 pkt., 2) Gąsienica — Ciułacz (Zakopane) 407,1, 3) Łojas Stanisław (Zakopane) 386,4.

Wyniki Ogniwa: 1) Halama (Bielsko) 421,6, 2) Blacha (Bielsko) 420,8, 3) Zachara (Kraków) 400.2.

Skoki. Konkurs skoków otwartych wygrał Karpiel Józef (Kolejarz Zakopane) 42, 42,5 — nota 190. W konkurencji Ogniwa wygrał Zachara (Bielsko) skoki 46, 41 — nota 198.

OWKS — Ogniwo 13:7

W spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zespół wojskowych pokonał drużynę Ogniwa w stosunku 13:7.

WYNIKI TECHNICZNE:

W wadze muszej walczyli **Smoczok** (OWKS) i **Domański** (Ogn.). Domański nie potrafił rozwiązać taktycznie spotkania z przeciwnikiem walczącym z odwrotnej pozycji (mańkut) i przegrywa w stosunku 2:1.

W wadze koguciej Brygider (OWKS) spotkał się z **Boczarskim** (Ogn.). Pierwsza runda należy do Boczarskiego. Po drugiej wyrównanej, w trzeciej dochodzi do ostrej wymiany ciosów, przy czym obydwaj przeciwnicy wędrują po razu na deski. Końcówka trzeciej rundy należy w zupełności do Boczarskiego, który wygrywa jednogłośnie.

W wadze piórkowej Jaskólski (OWKS) zmierzył się z **Łuczyńskim** (Ogn.). Pierwsza runda remisowa, w drugiej Łuczyński uzyskuje nieznaczną przewagę. W trzeciej dochodzi do ostrej wymiany ciosów i jest raczej remisowa. Wygrywa w stosunku 2:1 Łuczyński.

W wadze lekkiej Grzesik spotkał się z **Domino** (Ogn.). W pierwszej rundzie Grzesik uzyskuje lekką przewagę. Druga runda jest niezwykle ostra, przy czym obaj przeciwnicy „zarabiają" po jednym napomnieniu. Trzecią rundę wygrywa Domino (Ogn.), przy czym Grzesik otrzymuje drugie napomnienie.

Sędziowie orzekają wynik remisowy.

W wadze lekkopółśredniej Lasota (OWKS) zdobywa punkty z powodu nadwagi **Biasiaka** (Ogn.). W spotkaniu towarzyskim wygrał Lasota, mając przez wszystkie trzy rundy techniczną przewagę.

W wadze półśredniej Pędrak (OWKS) walczył z **Gołąbkiem** (Ogn.). W pierwszej rundzie lekką przewagę uzyskuje Pędrak. W drugiej walka jest wyrównana, jednak Pędrak otrzymuje napomnienie za bicie otwartą rękawicą. W trzeciej nieznaczną przewagę ma Gołąbek i wygrywa dwoma głosami przeciw jednemu.

W wadze lekkośredniej Bala (OWKS) wygrywa przez poddanie nieprzygotowanego do walki **Nawrockiego** (Ogn.).

W wadze średniej Michalski (OWKS) zdobywa punkty v. o.

W wadze półciężkiej Rumorek wygrywa w pierwszej rundzie przez poddanie **Zatyki** (Ogn.) przez sekundanta.

W wadze ciężkiej Kraj (OWKS) zdobywa punkty v. o.

Sędziowali: w ringu inż. Kura, na punkty Szostak, Moszkowski i Bohdanowicz Jan.

Włókniarz Kr. prowadzi nadal

w zapasach o puchar WKKF

W dniu wczorajszym zakończyła się pierwsza runda rozgrywek o puchar WKKF. Na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna Włókniarza Kraków, drugie zaś miejsce zajął Kolejarz Kraków.

Obserwując rozgrywane spotkania stwierdzić należy znaczny postęp u młodych zapaśników. Doskonałą postawą wyróżnił się zespół Ogniwa Myślenice, który ostatnio zremisował z Kolejarzem Kraków.

WYNIKI SPOTKAŃ:

KOLEJARZ KRAKÓW—KOLEJARZ PROKOCIM 6:2

Wysokie zwycięstwo Kolejarza Kraków było niespodzianką. Młodzi zawodnicy prokocimscy ustępowali znacznie bardziej rutynowanym zawodnikom Kol. Kraków. Spotkanie stało na średnim poziomie.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolejarza Kraków):

W wadze muszej: Cieśla wygrał w piątej minucie ze Stanisławskim. w piórkowej Sowiński przegrał w ósmej minucie z Purchlą, w koguciej Ziembiński (Prokocim) zdobył punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. W lekkiej Korona wygrał na łopatki w 6 minucie z Przędzikiem. w półśredniej Marzec pokonał Ziemickiego w 6 minucie. W średniej Orzeł już w 3 minucie wygrał z Sobasem, w półciężkiej Heil zwyciężył w 14 minucie na łopatki Bałachowskiego, w ciężkiej Radeń wygrał z Chmielarczykiem w 8 minucie.

Sędziowali: na macie Barański, na punkty Korona i Wójcik.

WŁÓKNIARZ KRAKÓW—SPÓJNIA BIEŻANÓW 5:3

W rozegranym spotkaniu zapaśniczym w Bieżanowie zwyciężył zespół Włókniarza Kraków w stosunku 5:3. Wszystkie walki stały na dobrym poziomie.

Punkty dla Włókniarza zdobyli: Świderski, Rychta, Olbas (w wadze lekkiej), Bajorek i Głowiak.

Punkty dla Spójni zdobyli: Michalik, Dzióbek St. i Wołowiec. Sędziowali: Korona na macie, Barański i Rusek na punkty. Zainteresowanie zawodami duże.

Aktualna tabela rozgrywek zapaśniczych o puchar WKKF-u przedstawia się następująco:

Włókniarz Kraków	4	8	20:12
Kolejarz Kraków	4	5	19:15
Ogniwo Myślenice	4	4	17:15
Kolejarz Prokocim	4	3	14:18
Spójnia Bieżanów	4	2	13:30

Gwardia — Kolejarz 16:4 w boksie

W spotkaniu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zespół Gwardii krakowskiej pokonał wysoko zdekompletowaną drużynę Kolejarza 16:4.

W wadze muszej Janicki (Gw) utrzymując przewagę punktową przez wszystkie trzy minuty zwyciężył jednogłośnie **Malewskiego** (Kol.).

W wadze koguciej zaciętą walkę stoczyli **Wojtysiak** (Gw) i **Balwierz** (Kol.). Zwyciężył jednogłośnie Balwierz.

W wadze piórkowej Klinkosz (Gw) zmierzył się z Piecuchem (Kol.). Jedynie w pierwszej rundzie Piecuch potrafił utrzymać równorzędną walkę z przeciwnikiem. W drugiej rundzie Klinkosz lokuje obezwładniający cios w żołądek i Piecuch zostaje poddany przez sekundanta.

W wadze lekkiej Warchoł (Gw) walczył z **Łopatą** (Kol.). Przez wszystkie trzy rundy przewaga Łopaty jest bezsporna i wygrywa on jednogłośnie.

W wadze lekkopółśredniej Kraus II (Gw) spotkał się z Jackiewiczem (Kol). Była to walka zupełnie równorzędna i wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi. Zwyciężył w stosunku 2:1 Kraus.

W wadze półśredniej Chodorowski (Gw) walczył z **Sadowskim** (Kol) Prymitywnie walczący Sadowski nie potrafił przeciwstawić się rutynowanemu przeciwnikowi i przegrał w drugiej rundzie przez t. k. o.

W wadze lekkośredniej Maciejewski (Kol) zmierzył się z Jaśkowcem. Już w pierwszej rundzie Maciejewski „roznosi" swego przeciwnika, który poddany zostaje przez sekundanta.

W pozostałych walkach **Kraus I, Ciołek i Famulicki** zdobywają punkty walkowerem.

Sędziowali: w ringu Pamuła, na punkty: Bohdanowicz, Kowaliński i Szostak.

Kraków — Śląsk 3:7 w tenisie stołowym

Tradycyjne, doroczne spotkanie w tenisie stołowym pomiędzy reprezentacjami Śląska i Krakowa rozegrane w niedzielę w Krakowie, zakończyło się spodziewanym zwycięstwem Śląska 7:3. Zaznaczyć należy, że Śląsk wystąpił bez Kawczyka i Otręby.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: **Widera, Piechaczek — Zięba, Mamczarczyk 21:16, 21:13, Metzger — Lisiński 21:18, 21:17, Piechaczek — Mamczarczyk 11:21, 14:21, Widera — Zięba 21:17, 13:21, 21:12, Metzger — Mamczarczyk 21:19, 21:17, Widera — Lisiński 21:13, 21:11, Piechaczek — Zięba 21:10, 21:16, Widera—Mamczarczyk 16:21, 16:21, Metzger — Zięba 21:12, 11:21, 19:21, Piechaczek — Lisiński 21:12, 21:13.**

Zawody nie wywołały większego zainteresowania, gromadząc bardzo mało publiczności. Obiektywnym arbitrem zawodów był ob. Szczerczak. (es)

Pod okiem trenera węgierskiego

rozpoczęli piłkarze Krakowa zaprawę olimpijską

Od kilkunastu dni najlepsi piłkarze krakowscy zgromadzeni w ośrodku treningowym, zaprawiają się do wstępnych egzaminów, jakie zdawać będą na obozie przedolimpijskim wczesnym latem bieżącego roku. Do egzaminów tych przygotowują się rzeczywiście starannie a najwyższe czynniki sportowe zatroszczyły się o dobór instruktorów i stworzenie jak najlepszych warunków treningu.

Zaczęło się właściwie już w Szklarskiej Porębie, gdzie na wspólnym obozie zimowym zgromadzeni byli piłkarze z całej Polski. Dwutygodniowy pobyt w górach, treningi na grubo ośnieżonych boiskach, wycieczki narciarskie, marszobiegi — były dobrym podkładem pod następne ćwiczenia i zaprawę na sali gimnastycznej.

Byliśmy świadkami kilku takich treningów na sali w krakowskim MDK gdzie ćwiczenia, gry i zaprawę kondycyjną prowadził trener węgierski **Teodor Kiraly** oraz jeden z najlepszych naszych trenerów piłkarskich, **Michał Matias**. O prowadzeniu treningu przez Matiasa wspomnimy poniżej, jak również i o węgierskim trenerze Kiralym. Teraz chcielibyśmy powiedzieć kilka słów o samych zawodnikach, których na ośrodku krakowskim zgromadzonych jest około 20.

Jeśli nasi zawodnicy z taką ochotą, dyscypliną i pilnością uczęszczać będą na dalsze treningi a polecenia trenerów wykonywać będą z taką dokładnością i takim zapałem, jak to obserwowaliśmy — to jesteśmy przekonani, że umiejętności każdego z nich oraz całego reprezentacyjnego zespołu Polski podniosą się na pewno.

Trzeba z miejsca zaznaczyć, że atmosfera w ośrodku krakowskim jest wybitnie miła. Zawodnicy z miejsca poczuli sympatię do nowego węgierskiego trenera, a Kiraly również wyraził się, że: „**chłopaki mieć serce do ćwiczenie**".

Trener Kiraly, gdy przybył po raz pierwszy do ośrodka krakowskiego, był tylko „widzem" na ćwiczeniach prowadzonych przez Matiasa. Chciał zaobserwować zawodników, ich sposób pracy i ochotę do wykonywanych ćwiczeń.

Ćwiczenia gimnastyczne a później gimnastykę przyrządową i gry zabawowe prowadził Matias. Widzieliśmy go niejednokrotnie na boisku piłkarskim, wiemy o nim wiele; widzieliśmy sukcesy jakie jego drużyna odniosła w spotkaniach ligowych, nie przypuszczaliśmy jednak, że Matias posiada taki zasób wiadomości i że tak trafnie odgaduje, co zawodnikom potrzebne. Ale Matias nie tylko prowadzi ćwiczenia i zaprawę. On sam pokazuje i wykonuje ćwiczenia a takiego samego wykonania żąda od ucznia.

I nam się zdaje, **że to jest właśnie właściwy sposób. Uczyć piłkarstwa należy nie tylko teoretycznie, lecz na przykładzie, na praktycznym ćwiczeniu, nauczyciel musi wpierw pokazać sam uczniowi jak się to wykonuje.** Tak samo zresztą uczy i Kiraly, który na następnym treningu ćwiczył z zawodnikami, sam gimnastykował i brał udział w grach jak każdy zawodnik.

Nic dziwnego, że zawodnicy ćwiczą ochotnie chcąc dorównać nauczycielom a może nawet ich przewyższyć. Niewielu się to wprawdzie udaje, gdyż po przerwie zimowej (w tym roku bardzo krótkiej) kości się trochę zastały a mięśnie zesztywniały. Najlepiej wszystkie ćwiczenia gimnastyczne wykonywali **Feluś, Durniok i Kalus** z OWKS-u, co zresztą nie jest dziwne, albowiem codzienna gimnastyka poranna utrzymuje ich w formie. Gorzej było, gdy np. ćwiczenie na skrzyni: „**obrót do tyłu z nożycami w powietrzu**" — wykonać miał Gracz, Jurowicz, Szczurek, Gędłek czy też nawet młodziutki Kotaba. Podczas gdy Feluś wykonał ćwiczenie jak prawdziwy gimnastyk, innym przyszło to nieco ciężej, ku radości reszty zawodników i strofowań trenerów. Ale zato „**salto w powietrzu**" na miękkim materacu wykonali wszyscy. Początkowo mieli tremę, ale gdy Durniok wykonał salto i spadł na nogi, pozostali zrobili to samo. Trener Matias i Jezierski czuwali nad prawidłowością ćwiczeń, byli w pogotowiu i służyli pomocą.

Treningi krakowskie trwają przeciętnie 60—70 minut, po czym gorące tusze i posiłek dla wszystkich. Obowiązuje punktualność, nad którą czuwają trenerzy. Trener Kiraly wprowadził wiele nowości do gier zabawowych, gdyż po dłuższej gimnastyce ochota do ćwiczeń się zmniejsza. Po każdym treningu żywo dyskutuje się w szatniach przebieg ćwiczeń a na twarzach zawodników maluje się zadowolenie z dobrze wykonanej pracy.

Ośrodki treningowe pomyślane są w roku olimpijskim doskonale pod każdym względem. Po kilkutygodniowej zaprawie na sali, piłkarze wyjdą na boiska i tam w dalszym ciągu będą trenować. **Odbędą się wspólne sparringi z innymi ośrodkami, rozgrywki pomiędzy Śląskiem, Warszawą i Krakowem, rozgrywki ośrodków z zespołami zagranicznymi** i wspólne obozy.

Trener Kiraly nie mógł na razie nic powiedzieć o formie zawodników. Widział ich dopiero trzy razy. Powiedział natomiast, iż jest zadowolony z dyscypliny i chęci do treningów u wszystkich zawodników.

Są to dopiero „pierwsze kroki" ośrodków treningowych w Polsce. Wyznaczony kierownik ośrodka dbał będzie o wygody zawodników, ale i będzie wymagał od nich wiele, tak jak i od trenerów, masażysty i reszty personelu ośrodka, tj: **pracy i nauki** — której wynikiem będzie podwyższenie poziomu formy naszych piłkarzy.

Treningom krakowskich piłkarzy przyglądeli się trenerzy państwowi Kuchar i Koncewicz, by w swych ośrodkach wprowadzić te same elementy ćwiczeń. Poza nimi przyglądają się również trenerzy krakowscy i pozakrakowscy, którzy korzystają z doświadczeń swych starszych kolegów, by na terenie ćwiczonego przez siebie klubu, wprowadzić najlepsze sposoby zaprawy zimowej.

Jak dawniej byliśmy zwykle pesymistycznie nastawieni do wszelkich obozów piłkarskich, które w gruncie rzeczy nigdy nie przynosiły ani poprawy formy piłkarzy ani nie doskonaliły ich umiejętności, czy kondycji — tak **do ośrodka piłkarskiego w Krakowie i dwóch jemu podobnych w Katowicach i Warszawie, mamy pełne zaufanie.** Dlaczego? Otóż samo założenie jest pomyślane doskonale: **wspólne sparringi z zespołami zagranicznymi**, od których wiele możemy się nauczyć. Dalej — **dobry trener węgierski** znajdujący się na liście siedmiu najlepszych trenerów w swym kraju. Doskonała organizacja i dobra opieka nad zawodnikami, wszystko to budzi optymizm i zaufanie.

Jesteśmy przekonani, że ośrodki piłkarskie kadry narodowej w bieżącym roku spełnią swe zadanie.

Z. CHRUŚCIŃSKI

Wicemistrzyni Polski juniorek



W Zakopanem zakończone zostały mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na lodzie. Wśród juniorek drugie miejsce zajęła J. Wawrzyniak, którą widzimy na zdjęciu.

Piłkarstwo czechosłowackie

znowu w czołówce środkowo-europejskiej

Wielu z naszych czytelników pamięta okres 1946—1947, kiedy to **Czechosłowacja uchodziła w piłkarstwie w Europie środkowej za jedno z czołowych państw.**

Pamiętamy dobrze spotkanie Polski z CSR w sierpniu 1947 r. w Pradze spotkanie, **które przyniosło wysokie zwycięstwo 6:3** zespołowi czechosłowackiemu, a od wyższej jeszcze porażki uchronił naszą drużynę doskonale w tym dniu broniący **Janik.**

Czechosłowacy posiadając wówczas w swych czołowych drużynach ligowych graczy tej miary co **Horak, Senecky, Bradac, Jira, Ludl, Koubala, Bican czy Kokstein**, nie licząc licznych zastępów młodych utalentowanych zawodników z Cejpem, Sloupem i Malatinskym na czele mogli wystawić dwie, a nawet trzy równie silne jedenastki narodowe, które mogły z powodzeniem walczyć przeciwko każdej z europejskich drużyn państwowych.

Nieoczekiwanie w latach 1948—1949 nastąpił w piłce nożnej CSR ostry kryzys. Drużyna czechosłowacka doznała szeregu porażek i to porażek z drużynami, które dotychczas nie stanowiły dla CSR groźniejszego konkurenta. W kwietniu 1948 r. Czechosłowacy przegrywają w Warszawie 1:3 z Polską, a wynik ten będący wówczas sensacją na miarę europejską był pierwszym sygnałem alarmowym dla futbolu czechosłowackiego.

Zachodziła i to dość szybko gwiazda futbolu czechosłowackiego, futbolu w którym trzon zespołu tworzyli rutynowani, starzy zawodnicy. Dano im jeszcze kilka okazji do rehabilitacji, których niestety rutyniarze czechosłowaccy nie wykorzystali. **W czerwcu 1948 roku CSR doznaje dotkliwej porażki w Pradze, przegrywając z Francją 0:4, a w kilka tygodni później Czechosłowacja przegrywa w Bukareszcie 1:2 z Rumunią.** Po tej porażce nastąpiły radykalne zmiany, zarówno w samym kapitanacie związkowym czechosłowackiego ZPN, jak i kadrze narodowej, do której powołano szereg młodych zawodników na miejsca starszych graczy, odsuniętych z kadry.

Oczywiście, że poprawa nie przyszła od razu. Młodzi zawodnicy głównie z klubów prowincjonalnych, zwłaszcza z drużyn słowackich, musieli się stopniowo „zgrać" ze sobą, musieli opracować nowy system gry, musieli uwierzyć we własne siły, by powrócić utraconą przejściowo dobrą markę piłkarstwu czechosłowackiemu. Pierwszym próbnym egzaminem był mecz ze Szwajcarią w Bazylei w jesieni roku 1948. Wbrew pesymistycznym prognostykom zawody te zakończyły się wynikiem 1:1, będącym cennym sukcesem odmłodzonej jedenastki CSR. **W dwa tygodnie potem młodzi piłkarze czechosłowaccy odnoszą w Bratislavie niespodziewane zwycięstwo nad Austrią, zwyciężając 3:1.**

Spotkania te, jak również i rozgrywki ligowe w r. 1949 potwierdziły dobitnie fakt przesunięcia się punktu ciężkości ekstraklasy futbolu czechosłowackiego z Pragi na Słowację, głównie do Bratislavy i Koszyc. **Trzon narodowej jedenastki CSR tworzyli w latach 1949—1950 gracze słowaccy**, na których spoczywało odpowiedzialne zadanie utrzymania na jak najwyższym poziomie piłkarstwa CSR, do chwili, kiedy z bogatych rezerw ligowych drużyn czeskich nie wyjdą liczne zastępy utalentowanych piłkarzy.

Egzamin trudny i ciężki zdało piłkarstwo słowackie „na piątkę". Dostarczyło ono do narodowej jedenastki CSR kilku wyborowych graczy z **Preissem, Marko, Trnką, Malatynskym i Szymanskym na czele.**

Rok ubiegły 1951, jest pierwszym rokiem pełnych sukcesów skonsolidowanej, młodej drużyny czechosłowackiej, uzyskującej z każdym występem na arenie międzynarodowej utraconą przejściowo czołową pozycję w piłkarstwie środkowo-europejskim.

Poważnym egzaminem dojrzałości piłkarstwa CSR było spotkanie z Węgrami we wrześniu ub. roku w Witkowicach. Nikła porażka z najsilniejszym zespołem środkowo-europejskim 1:2 po wyrównanej i ambitnej obustronnie grze, wystawia jak najlepsze świadectwo drużynie czechosłowackiej.

W meczu tym kilku młodych zawodników z prawoskrzydłowym **Dobayem** na czele zdobyło ostrogi reprezentantów, a udział młodych graczy w pierwszej jedenastce CSR potwierdził słuszną koncepcję kierownictwa piłkarstwa czechosłowackiego nastawienia się na młodzież, która ma przywrócić świetność piłce nożnej CSR.

Zatwierdzenie nowych rekordów lekkoatletycznych świata

MOSKWA. Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna zatwierdziła ostatnio nowe rekordy świata.

M. in. zatwierdzone zostały rekordy **Emila Zatopka**, ustanowione w ubiegłym roku: 15 km — 44.54,6, 20 km — 59.51,7 oraz w biegu godzinnym — 20.052 m.

Radzieccy piłkarze

starannie przygotowują się do turnieju olimpijskiego

Zagraniczna prasa sportowa poświęca w ostatnim czasie dużo miejsca sprawie udziału sportowców Związku Radzieckiego w nadchodzącej Letniej Olimpiadzie w Helsinkach.

Treścią licznych artykułów jest omawianie szans i przypuszczalnego układu sił w wypadku startu zawodników radzieckich.

Oto co pisze biuletyn olimpijski, redagowany w Helsinkach, na temat przygotowań piłkarzy radzieckich do turnieju olimpijskiego.

„**Ewentualny udział piłkarzy Związku Radzieckiego w tegorocznej Olimpiadzie w Helsinkach będzie wydarzeniem niewątpliwie dużej miary. Warto przypomnieć że reprezentacja ZSRR w piłce nożnej, która zawita do Finlandii, będzie pierwszą oficjalną jedenastką narodową, która wystąpi w międzynarodowych meczach za granicą**".

Niezwykle interesujące są wskazówki wiceprzewodniczącego radzieckiego Komitetu Olimpijskiego **N. Romanowa**, zamieszczone na łamach moskiewskiego pisma „**OGONIOK**", na temat zestawienia drużyny reprezentacyjnej i jej odpowiedniego przygotowania. Otóż zawodnicy wszystkich drużyn ligowych mają być zgromadzeni w stolicy Związku Radzieckiego i tam trenować pod okiem najlepszych fachowców. **Spotkania ligowe będą rozgrywane tylko w jednej serii rozgrywek, z tym, że wszystkie odbędą się w Moskwie.** W ten sposób wszystkie 15 drużyn ligowych od Rygi po Tyflis nie będzie musiało odbywać długich, a w tym wypadku niepotrzebnych i męczących podróży.

Przy tej okazji warto zapoznać się z projektowanym programem treningu czołowych piłkarzy radzieckich, opracowanym i opublikowanym w piśmie radzieckim „**TEORIJA I PRAKTIKA**" przez wybitnego trenera radzieckiego **B. ARKADJEWA.**

Program ten przewiduje na każdy dzień ściśle określone ćwiczenia. Plan tygodniowego treningu wygląda mniej więcej tak:

Poniedziałek — „czynny odpoczynek" — tj. ćwiczenia szybkościowe, biegi, gimnastyka, kąpiele i masaże.

Wtorek — „wszechstronny trening na 3/4 sił i możliwości, czyli na 75 proc. tej energii, którą zawodnik I-ligowy musi w poważnym i trudnym meczu zużyć. Trening taki trwać ma najmniej dwie godziny (trening z piłką, w butach piłkarskich).

Środa — lekkoatletyka (w miarę możności wszystkie konkurencje, wchodzące w skład dziesięcioboju), przede wszystkim biegi i skoki przy 75-procentowym wysiłku.

Czwartek — mecz treningowy z silnym przeciwnikiem. Ponadto rozmaite ćwiczenia z piłką, szczególnie w strzelaniu i dryblingu, — ćwiczenia w kwadracie przy zastosowaniu tzw. „metody wędrującej", która polega na tym, że w polu wielkości 30×30 m dwóch lub trzech napastników względnie pomocników zagrywa piłkę w szybkim tempie bez przerwy zmieniając między sobą pozycje, podczas gdy równocześnie taka sama liczba obrońców stara się im przeszkodzić w zagraniach, a nawet odebrać piłkę.

Piątek — łatwe i nie męczące ćwiczenia z piłką, następnie trening techniczny i taktyczny na 1/2 wysiłku.

Sobota — podobnie jak poniedziałek obejmuje „czynny odpoczynek", a przede wszystkim gimnastykę, biegi, kąpiele i masaże.

Program treningowy nie obejmuje niedzieli, która jest dniem wolnym od wszelkich zajęć i winna być wykorzystana na pełny odpoczynek i rozrywki kulturalne.

W. Żak.

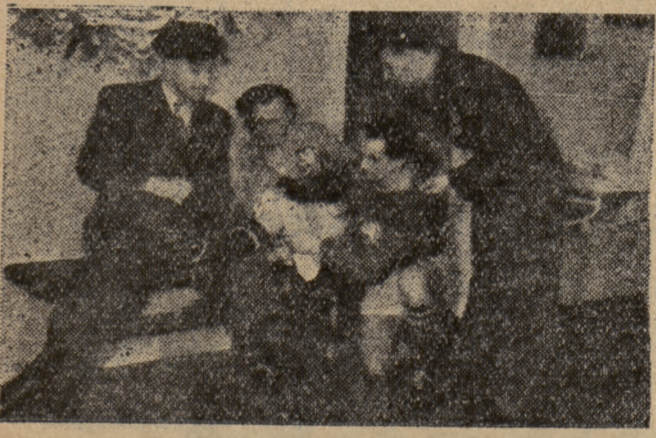
Z mistrzostw narciarskich NRD



W Niemieckiej Republice Demokratycznej odbyły się mistrzostwa narciarskie, w których udział wzięli również zawodnicy polscy. Zdjęcie nasze przedstawia zwycięzcę biegu zjazdowego Pawła Michela (NRD), który uzyskał czas 2:37,2 min.

Zdjęcia w dzisiejszym „Piłkarzu": „Berliner Illustrierte", „Ruch", Stapiński, CAF „Rundschau" i arch. wł.

4:0 dla ATK







W Bielsku, na scenie Państwowego Teatru Bielsko-Cieszyn, odbyła się prapremiera komedii sportowej czechosłowackiego pisarza Pawła Paska pt.: „4:0 dla ATK". Komedia ta grana będzie również w Warszawie i Krakowie. Zdjęcia nasze przedstawiają: scenę z aktu III w szatni ATK (u góry). Zdjęcie poniżej na lewo: scena z aktu II — prezes Rapidu Machlojniczek (Gajdecki) namawia środkowego pomocnika Karola (Koman) do gry faul. Doskonałą kreację piłkarza—zawodowca, odtworzył Adam Brodzisz, którego widzimy na zdjęciu (po prawej) jako „amerykańskiego" Węgra, Mirkosza w rozmowie z „panną uylonową" (Maria Bogda).

Sport w krajach dolara

Ciężko jest uprawiać sport z... pustym żołądkiem. Dlatego też sport w krajach dolara stał się przywilejem jednostek. Ci zaś, którzy nie mają dolarów uprawiają go właśnie... dla tych dolarów. Jak to jednak wygląda w krajach zachodnich, których rządy nie zapewniają ludowi prawa do pracy, ilustrują poniższe przykłady.

CZAMPION BEZ PRACY

Czampion bokserski Niemiec zachodnich Hans Ziglarski nosił dumny tytuł „federalnego trenera bokserskiego". Tak zwany federalny „rząd" w Bonn, który mu ten tytuł nadał, nie uważał jednak za konieczne zapewnić mu także minimum egzystencji. Ziglarski głodował a gdy głód bardzo mu już dokuczył, postanowił zastawić swój ozdobny pas mistrza Europy w boksie. Pieniądze te jednak na długo nie starczyły i w końcu „federalny trener" zdecydował się na ucieczkę z Niemiec.

O wypadku tym pisał zachodnioniemiecki „Sport Kurier", podając z przedziwną szczerością, iż podobnych Ziglarskiemu są całe rzesze. Pisze on dalej, iż 21 letni mistrz Europy Herbert Schilling jest bez pracy. Nie trenuje bo całymi dniami chodzi za zajęciem, którego nie może znaleźć. A pieniądze są mu bardzo potrzebne dla ratowania ciężko chorego ojca.

REKORDY GŁUPSTW

Zaglądnijmy teraz do Austrii do jej części zachodniej. Ulubionym sportem stało się tam ostatnio... wysiadywanie na wyprężonej między dwoma słupkami linie. „Sport" ten stał się też źródłem zarobków dla tych, którzy napróżno poszukują pracy. Nie tak dawno Hellmuth Horland ustanowił rekord świata w tej nowej „gałęzi sportu", przesiadując na linie bez przerwy 76 godzin. W nagrodę za wynik otrzymał litościwe kiwanie głową widzów oraz kilka artykułów w tzw. sportowej prasie.

Nie długo cieszył się on jednak swym rekordem. Inny bezrobotny, Otto Schebell, widział w tym „sporcie" jedyny możliwy sposób zwrócenia na siebie uwagi i pobił stary rekord o pełne 9 godzin. Widok Schebella po zejściu z liny budził najgłębszą litość. Był tak wyczerpany, że ledwo mówił. Z zebranych za wstępy pieniędzy wiele mu jednak nie zostało, gdyż musiał on zapłacić za plac na którym widowisko się odbywało, a także słony podatek widowiskowy. Pracy jednak nie dostał i dziś nie pozostaje mu nic innego jak znów usiąść na linie i bić rekord... głupoty!

CSR i Węgry wezmą udział w rozgrywkach o puchar Europy?

Jak podaje „Oesterreichische Volksstimme" w Wiedniu odbyła się piłkarska konferencja międzynarodowa, w której również wzięli udział delegaci CSR i Węgier. Na konferencji tej omówiono udział CSR i Węgier w rozgrywkach o puchar Europy. Rozgrywki rozpoczną się już w r. 1952, zaś CSR wzięłaby udział dopiero w r. 1953. Na rok 1952 wyznaczono już terminy: Szwajcaria—Węgry i Włochy—Szwajcaria.

Uczmy się od sportowców radzieckich

Sport należy także w zimie uprawiać na wolnym powietrzu

Kalendarzyk sportowy ZSRR na rok 1952 przewiduje całoroczne prowadzenie treningów i ćwiczeń we wszystkich dyscyplinach sportu, uważając nieprzerwany trening za ważny czynnik podnoszenia umiejętności zawodnika, przystosowywania się jego organizmu i polepszania wyników. Zarówno w okresie letnim jak i w zimie przewidziane są wszechzwiązkowe mistrzostwa w lekkoatletyce, boksie, zapasach, podnoszeniu ciężarów, koszykówce, siatkówce itp. i to nie w hali, lecz na wolnym powietrzu.

„Grać w zimie na wolnym powietrzu w koszykówkę czy siatkówkę to przecież nieprawdopodobne" — mówiło wielu mieszkańców Kijowa, kiwając powątpiewająco głowami nad afiszami w jeden z mroźnych dni lutego ub. roku. Na afiszach tych wyraźnie było jednak zaznaczone, iż na stadionie Spartaka odbędą się rozgrywki o puchar miasta Kijowa w siatkówce i koszykówce.

Rychło jednak mieszkańcy Kijowa zmienili swe zdanie. — Wobec wielu tysięcy widzów wybiegły na boiska w swetrach i swetrach drużyny siatkówki i koszykówki rozpoczynając tak popularną w Związku Radzieckim rozgrzewkę. — Z boisk usunięto śnieg a nosypano je cienką warstwą piasku. Poziom rozgrywek wcale nie był gorszy niż na hali, czy też w lecie. Przebiegały one jednak w szybszym tempie, pozwalał bowiem na to 12 stopniowy mróz.

Nie tylko jednak siatkarze i koszykarze przekonali się, iż zima nie jest przeszkodą w uprawianiu tzw. letnich sportów. Przed rokiem również tysiące lekkoatletów radzieckich rozpoczęło treningi na wolnym powietrzu w zimie. — Wykazały one, iż właśnie przy mroźnej pogodzie można osiągnąć wspaniałe rezultaty. Tak np. student kijowskiego instytutu sportowego **Oleg Lepiin skoczył w dal podczas treningu w zimie 6,88 m.** Rozbieg wysypany był trocinami. Dobre wyniki uzyskały też kobiety, skacząc: **J. Adamenko 5,65 m, a O. Koszeljowa 5,52 m. Junior A. Wołkow ustanowił właśnie ubiegłej zimy wszechzwiązkowy rekord juniorów w pchnięciu kulą 13,65 m.**



W. Sucharew i N. Karakułow podczas zimowego treningu biegowego.

Obserwacje lekarzy i wypowiedzi samych sportowców świadczą o tym, iż mroźne powietrze doskonale wpływa na ich zdrowie i wzmacnia organizm. Ci sportowcy, którzy trenowali w zimie na wolnym powietrzu wykazali się o wiele lepszymi wynikami od tych, którzy trening uprawiali jedynie w pomieszczeniach zakrytych. **Georgij Dybienko powiada, iż swój tytuł mistrza na rok 1951 zawdzięcza właśnie przeprowadzanemu w zimie na wolnym powietrzu treningowi.**

Treningi i rozgrywania zawodów na wolnym powietrzu w zimie we wszystkich dyscyplinach sportu weszły już dziś w ZSRR na stałe w życie. — Dziś trenują już przez cały rok na wolnym powietrzu nie tylko słynni zawodnicy ale także i ci mniej znani a nawet i początkujący sportowcy.

Jak wygląda organizacja treningów w zimie? Na to pytanie odpowiada trener lekkoatletów zrzeszenia „Górnik", — **J. Judin** następująco: trening na wolnym powietrzu w zimie powinien być przeprowadzany trzy do czterech razy w ciągu tygodnia i nie dłużej jak 45 do 50 minut każdy. Czas ten musi być jednak w pełni wykorzystany, dlatego też korzystnym jest podzielić ćwiczących na sekcje ćwiczące równocześnie, przyczym każda sekcja przerabia inne ćwiczenie. Trening np. sprinterów i płotkarzy powinien w swej głównej części obejmować bieg w miejscu, bieg płaski z podciąganiem wysoko kolan bieg po głębokim śniegu, oraz skoki wdal i wzwyż. Miotacze winni ćwiczyć obroty i inne elementy rzutu czy pchnięcia a także odpowiednio wzmacniane ćwiczenia biegowe i skokowe.

Trudność ćwiczeń powinna być stopniowana, jednak to stopniowanie powinno być bardzo ostrożne.

Ćwiczących w zimie zawodników należy otaczać szczególnie troskliwą opieką. Powinni oni mieć zapewnioną po treningu ciepłą kąpiel, odpowiednio nagrzane pomieszczenie gdzie poddawaliby się zabiegom masażysty oraz powinni pozostawać pod stałą opieką lekarską. Dużo uwagi poświęcić należy także sprzętowi, suszyć go należycie i chronić przed uszkodzeniem. Należy mieć stale w pogotowiu sypki, z lekka ogrzany piasek do wysypywania rozbiegów i skoczni.

Treningi na wolnym powietrzu w zimie zyskały sobie w ZSRR uznanie i ogólne im zainteresowanie, przyczyniając się do podniesienia poziomu we wszystkich gałęziach sportu. Spełniły one także i drugie zadanie, — **przez swą atrakcyjność, zdobyły wielu młodych dla sportu.**



S. Njenaszew, — w czasie treningu rzutu młotem.

Ze świata

Piłkarze argentyńskiej jedenastki River Plate, rozgrywają w zachodniej Europie szereg spotkań. Ostatnio w Paryżu uzyskali oni wynik remisowy 3:3 z Racing Club. Przed dwoma tygodniami identyczny wynik uzyskali piłkarze River Plate w meczu z teamem Milano-Internazionale w Mediolanie. ...a mecz z teamem Genua-Sampdoria rozegrany w Genui zakończył się również wynikiem 3:3!

*

Rozgrywki piłkarskie w lidze czechosłowackiej rozpoczną się 15 marca. O tytuł mistrza walczyć będzie 14 drużyn. Beniaminkami ligi są w roku bieżącym 4 drużyny: Kovosmalt Trnava, SONP Kladno, Armaturka Usti nad Labem i MEZ Zidenice.

*

Wiosenna runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi austriackiej rozpocznie się już za dwa tygodnie tj. 24 lutego. Mistrzem jesiennym, jak wiadomo, jest drużyna Austrii.

*

W drugą rocznicę śmierci węgierskiego mistrza Geza Marozoy tj. 29 lutego br. rozpoczęło się w Budapeszcie międzynarodowy turniej szachowy, w którym prócz znanych zawodników z krajów demokracji ludowej ma wziąć także udział arcymistrz Michał Botwinnik.

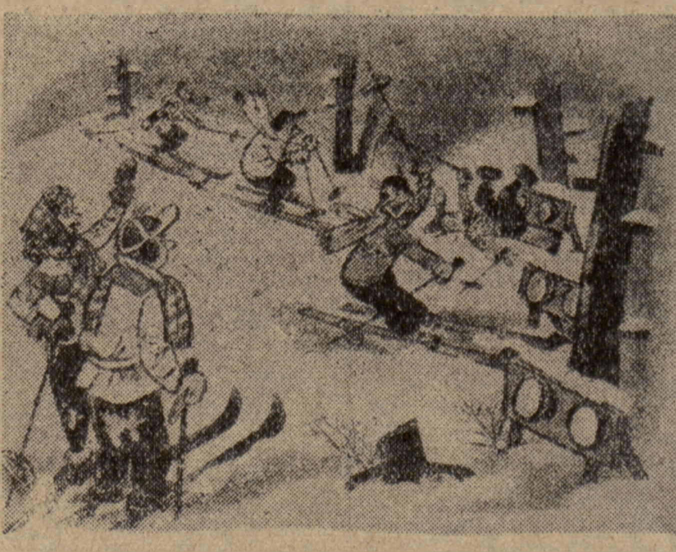
*

Pierwsze miejsce w rozgrywkach hokejowych o „puchar miast" w Ludowej Republice Rumuńskiej, zdobyła drużyna Miercurea Chiuc. W ostatnim spotkaniu Miercurea uzyskała wynik 2:1 z Bukaresztem. Zwycięstwo to zapewniło jej zdobycie pucharu, który otrzymuje już po raz drugi z rzędu.

*

Pierwszy film sportowy, którego treścią akcji jest mecz siatkówki, „kręcony" jest w Lipsku w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

Z MISTRZOSTW NARCIARSKICH KOLEJARZA



W rozegranych w Zakopanem mistrzostwach narciarskich Z. S. Kolejarz niektóre koła sportowe, dla zabezpieczenia się od wypadków, ustawiły na niebezpiecznych miejscach, kolejowe „sygnały ostrzegawcze".



Do Oslo przybyły już niemal wszystkie reprezentacje państw biorących udział w tegorocznych VI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. Najliczniej reprezentowane są ekipy: — szwajcarska, francuska, amerykańska i norweska. Zawodnicy tych państw z wyjątkiem Francji startować będą we wszystkich konkurencjach, jakie przewiduje program zimowej olimpiady. Najmniej liczne ekipy wysłały: Bulgaria, Nowa Zelandia, Australia, Argentyna i Grecja, które wysłały do Oslo zaledwie po kilku narciarzy.

*

Tuż przed otwarciem Zimowych Igrzysk Olimpijskich — Komitet Olimpijski podejmie decyzję odnośnie dopuszczenia do udziału w Olimpiadzie drużyny Niemiec zachodnich. Jak wiadomo MKOl w sporze pomiędzy komitetami olimpijskimi Niemiec zachodnich i NRD, stał na stanowisku utworzenia wspólnego niemieckiego komitetu olimpijskiego i wysłania wspólnej dla NRD i Niemiec zachodnich reprezentacji olimpijskiej. Rokowania w tej sprawie z winy komitetu olimpijskiego Niemiec zachodnich — gdzie zasiadają dawni hitlerowscy działacze sportowi, zostały zerwane.

Na decyzję MKOl oczekuje z zainteresowaniem cały świat sportowy. Będzie ona odzwierciedleniem nastrojów jakie panują obecnie w MKOl. — Czy Międzynarodowy Komitet Olimpijski zatwierdzi sabotaż swych uchwał i dopuści do udziału w Zimowej Olimpiadzie drużynę Niemiec zachodnich, czy też stanie po stronie NRD ściśle przestrzegającej jego dyrektyw i dążącej do porozumienia ze sportowcami Niemiec zachodnich, przekonamy się za kilka dni.

*

Rewanżowe spotkanie hokejowe Kanada—Niemcy zachodnie, rozegrane w Monachium, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Niemiec 4:1. Zaznaczyć jednak należy, że część hokejowej reprezentacji kanadyjskiej wyjechała już przed tym spotkaniem do Oslo i skład drużyny „Edmonton Mercurys" był w meczu z reprezentacją Niemiec zachodnich mocno naszpikowany rezerwami.

*

Hokeiści USA pokonali w Bazylei i Zurychu pierwszą reprezentację Szwajcarii 4:3 i 6:4. W kilka dni po tych spotkaniach hokeiści amerykańscy przegrali w Londynie spotkanie z tamtejszą drużyną zawodowców Streatham 4:9.

Przed turniejem olimpijskim hokeiści USA mają rozegrać jeszcze jedno spotkanie a mianowicie ze Szwecją w Sztokholmie.

*

15 lutego, w pierwszym dniu olimpijskiego turnieju hokejowego oprócz meczu Polska—CSR, rozegrane zostaną jeszcze trzy dalsze spotkania: — USA—Norwegia, Szwecja—Finlandia i Kanada—Niemcy.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, IV p. — Tel. 543-58.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 244-79
Biuro ogłoszeń: Rynek Główny 43. Tel. 229 60. — Krakowska Drukarnia Prasowa, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—3—10330